

FUNDACJA
Muzeum Pomorskie
Wojskowej Służby Polek
Podmurna 93
archAK@um.torun.pl
87050273

FUNDACJA GENERALI ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

FUNDACJA GENERALI ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

MEMORIAL

General Marii Wittek



1704
Opoczno
Łódź

11 1962

STRUSIŃSKA Jadwiga

3745/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TĘCZKI — 3745 / WSK

STRAUSIŃSKA Jadwiga

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 — relacja własna
- I/2 — dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora
- I/3 — inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. G. 15. 1-8

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 — dot. rodziny relatora
- III/2 — dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III/3 — dot. ogólnie okresu okupacji (1939-1945)
- III/4 — dot. ogólnie okresu po 1945 r.
- III/5 — inne...

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”)

VI. Fotografie ✓ ksero

ii Materiały uzupełniające relację

- W. „Kopew” Kopewkiewicz, żp. Jadwiga Zenobia Strusińska (1906-1962), „Natanel” 2004/57, mps, kopia, k. 1, s. 1-2 (+kopia)
- W. „Kopew” Kopewkiewicz, żp. Jadwiga Zenobia Strusińska (1906-1962), „Natanel” 2004/58, mps, kopia, k. 2, s. 3-4 (+kopia)
- W. „Kopew” Kopewkiewicz - informacje opracowane na podst. księgi USC Opoczno, 2003, mps, kopia, k. 1, s. 5-6 (+kopia)
- W. „Kopew” Kopewkiewicz - informacje opracowane na podst. danych z Muzeum Regionalnego Opoczno, 2003, kopia, k. 2, s. 7-8 (+kopia)



AK

NATANAEŁ

PISMO PARAFII ŚW. BARTŁOMEJA W OPOCZNI

Nr 57

Rok VI

Wielkanoc 2004

Chrystus Zmartwychwstał - z martwych wstań i Ty



W numerze m.in.:

Droga Krzyżowa

Mass media - narzędzie w przekazywaniu
prawdy czy manipulacja prawdą ?

Śp. Jadwiga Zenobia Strusińska

(1906 - 1962)

Strusińscy to stara szlachta polska pieczętująca się herbem "Szeliga" osiadła na Ziemi Częstochowskiej. W II połowie XVII wieku wojewodą rawskim (na Mazowszu) był Krzysztof Strusiński, który w 1674 roku podpisał elekcję Jana III Sobieskiego - króla.

Wojny, powstania narodowe, rusyfikacja, niszczenie przez carat szlachty polskiej, inne burze dziejowe sprawiły, że m.in. Strusińscy pozostali bez ziemi, urzędów i środków do życia.

Dwory szlacheckie były bardzo patriotyczne i tych swoich współbraci w szlachectwie przyjmowały do siebie dając zatrudnienie stosowne do pozycji i urodzenia. Pełnili różne funkcje. Najczęściej zostawali "Ekonomami".

Do takich dworów m.in. na Ziemi Opoczyńskiej należał dwór Państwa hr. Broel-Platerów w Białaczowie, dwór Państwa Jaxa-Gryf-Bąkowskich w Kraśnicy, który był przystanią życiową dla zubożałej szlachty wyzutej przez zaborcę z ojcowizny. W tej cichej i dostatniej przystani życiowej przewinęło się kilka pokoleń: Dobrowolskich (służba leśna), Remiszewskich (kuchnia), Klimeckich (kuchnia), Monikowskich, Strusińskich, Zakaszewskich, Beniesiwicków, Bogusiewiczów vel Bogusewiczów, Borowieckich (służba leśna) itp.

Księgi kościelne Parafii Rzymsko-Katolickiej św. Andrzeja i św. Wojciecha w Kraśnicy, jak również Księgi Kościelne Fary św. Bartłomieja w Opocznie stwierdzają materialny byt Strusińskich na Ziemi Opoczyńskiej.

Na terenie cmentarza parafialnego św. Marii Magdaleny w Opocznie (przy ul. Moniuszki) znajduje się mogiła ziemna z charakterystycznym dla II połowy XIX wieku kamiennym pomnikiem upamiętniającym "śp. Józefa Strusińskiego", który licząc lat 29 zmarł w dniu 19.03.1889 r. w dniu swoich imienin.

W II połowie XIX wieku imię "Józef" pisano jeszcze przez "u" otwarte, a nie kreskowane jak dzisiaj. Z tegoż okresu spotyka się we Lwowie na "Cmentarzu Łyczalkowskim" imiona pisane właśnie w ten sposób. Pisownia zmieniła się w późniejszym czasie.

Wspomniany wyżej zgon odnotowany jest pod nr 73/1893 w "Księdze Osób Zmarłych" w Parafii farnej św. Bartłomieja w Opocznie. Dokument ten stwierdza że zmarły był mieszkańcem "Dworu Kraśnica", był stanu wolnego, a jego rodzicami

byli: Antoni i Jadwiga de domo Goszczyńska, małżonkowie Strusińscy.

Akt zgonu podpisany został przez ks. prob. Józefa Kędzierskiego który żył w latach: 1834-1896. Pochowany na terenie cmentarza św. Marii Magdaleny w Opocznie.

Śp. "Józef" Strusiński zmarł w szpitalu św. Władysława w Opocznie (ul. Szpitalna nr 1). W tamtym czasie był zwyczaj, iż zmarłych w szpitalu nie przywożono do rodzinnego domu i nie chowano na terenie cmentarza położonego w rodzinnej miejscowości, ale na cmentarzu miejscowym.

Pomnik na ziemnej mogile zbudowany w kształcie płyty ustawionej pochyło był krzykiem ówczesnej mody cmentarnej, świadczy o pozycji społecznej i dobrej kondycji materialnej rodziny.

Zwyczaj nie przewożenia zmarłych utrzymywał się w Szpitalu w Opocznie jeszcze w I połowie XX wieku. Przykładem jest śp. Dziadek Pana Grzegorza Tulina (organisty św.

Strusińskiej, która przeżywszy lat 56 zmarła dnu 27.06.1962 r. O godzinie 13.30 w Opocznie

Z aktu zgonu nr 94/1962, który sporządzony został w USC Opoczno można dowiedzieć, iż zmarła zamieszkiwała Opocznie przy Pl. Kilińskiego nr 8.

Z "Księgi Osób Zmarłych" w Parafii św. Bartłomieja w Opocznie jest adnotacja, że śp. Jadwigę Zenobię Strusińską "Dysponowa na śmierć" ksiądz wikary Stanisław Ciejk. Była to Spowiedź św. i zaopatrzenie olejem świętym.

Dla ciekawości godzi się podkreślić iż wspomniany wcześniej śp. "Józef" Strusiński spoczywający na tym samym cmentarzu prawdopodobnie stryjem śp. Jadwigi Zenobii Strusińskiej. Niezbadane są wyroki Opatrzności Bożej oraz losy człowiecze. Prawda?

W latach 80 XX wieku dokonywał inwentaryzacji mogił na terenie cmentarza parafialnego w Kraśnicy. Nie spotkałam grobów Strusińskich. Następnie sprawdzałam

Ewidencję Ludności Opocznie, czy na terenie miasteczka i gminy zamieszkuje ktoś noszący nazwisko Strusiński lub Strusińska. Osoby takiego nazwiska nie istnieją. Rodzina - i rozplynęła się nicość, wraz z nazwiskiem ś.p. Jadwiga Zenobia Strusińska była ostatnią osobą z linii Strusińskich na Ziemi Opoczyńskiej, która zasłużyła na szczególną pamięć.

Od wielu już lat zajmuję się opracowywaniem biografii życia z uwagi na jej oddziaływanie na samarytańską. Miałam trudności, gdyż osoba pamiętająca wspomnianą żyjącą się z nią już nie żyła.

Ja miałam szczęście i spotkałam zmarłą z kościoła św. Bartłomieja oraz z tegoż, że w latach 30 XX wieku zamieszkiwała w Opocznie

przy Pl. Kilińskiego 8 (posesja rodziny Rakowskich znanych w Opocznie), gdzie prowadziła magiel. Z jej usług korzystały dziewczynki z urzędniczych Opoczna. Żyła samotnie, cicho i spokojnie. Była niezamężna do końca swojego życia. Wolny czas po pracy w maglu poświęcała na sprawy swojej duszy. Często bywała w kościele św. Bartłomieja na Mszy św. oraz nieszporach. Szczególnie udzielała się w procesjach religijnych, podczas nabożeństw majowych i czerwcowych. Przygotowywała kwiaty dla dziatwy, która posypywała Przenajświętszy Sakrament w monstrancji niesiony przez księdza, kierowała wspomnianą dziatwą aby panował porządek, powaga i nastrój godny tego religijnemu ceremoniałowi.

c.d. w następnym numerze



Bartłomieja), który jako mieszkaniec Studziannej zmarł w szpitalu św. Władysława w Opocznie i został pochowany na terenie "Cmentarza Cholerycznego" (Szpitalnego) w Opocznie przy ulicy Granicznej nr 24.

W "Księdze Osób Urodzonych" w Parafii Rzymsko-Katolickiej św. Andrzeja i św. Wojciecha w Kraśnicy pod nr 90/1906 odnotowany jest "Akt Urodzenia i chrztu" Jadwigi Zenobii Strusińskiej, która urodziła się w dniu 7.10.1906 r. w Kraśnicy jako córka Aleksandra i Apolonii de domo Koźmińska, małżonków Strusińskich. Ojciec liczył w tym czasie 43 lata, a matka 29. Sakramentu chrztu udzielił ks. prob. Kazimierz Podwysocki.

Na polu grzebalnym cmentarza parafialnego św. Marii Magdaleny w Opocznie w pobliżu wielobocznego prezbiterium zabytkowego drewnianego kościoła znajduje się ziemna mogiła śp. Jadwigi Zenobii

Śp. Jadwiga Zenobia Strusińska

(1906 - 1962)

"Nie łatwo jest żyć po śmierci. Czasem trzeba na to stracić całe życie", S. J. Lec

Ciąg dalszy z numeru poprzedniego.

Latem 1939 roku poczęto coraz częściej i powszechnie mówić o nieuchronnej wojnie z Niemcami. W tym zgodnie z wytycznymi obronnymi śp. kpt. dr Kazimierza Ekielskiego wraz z oddanymi sobie siostrami ze Zgromadzenia Zakonnego św. Wincentego a Paulo i innymi mieszkańcami Opoczna począł przygotowywać do warunków wojennych Szpital Powiatowy św. Władysława w Opocznie przy ul. Szpitalnej nr 1. Kazimierz Ekielski jako dyrektor tegoż szpitala przewidywał, iż z chwilą wybuchu wojny napływ rannych żołnierzy i ludności cywilnej będzie duży, a skromny wymiarami szpital nie pomieści wszystkich. W tym celu jako rezerwowo szpital poczęto przygotowywać w nowo zbudowanym skrzydle Szkoły Powszechnej im. Kazimierza Wielkiego w Opocznie przy ul. Inowłodzkiej. Zwrócono się z apelem o pomoc do mieszkańców naszego miasta, gdyż szpital był ubogi. Brakowało wszystkiego, gdyż Wydział Powiatowy, który miał zwierzchność nad tą placówką skąpił przysługę wiewo z złamanego grosza. Wspominany dyrektor szpitala Kazimierz Ekielski miał wielkie kłopoty w tej materii, aby szpital mógł normalnie funkcjonować. Mieszkańcy Opoczna służyli czym mogli, aby w wyposażenie prowizoryczny szpital w murach szkolnych.

Na wezwanie zareagowała śp. Jadwiga Zenobia Strusińska i podarowała dla tegoż szpitala wiele, wiele kompletów bielizny pościelowej z własnych zasobów. Włączyła się w urządzenie wnętrza sal szpitalnych.

Po dniu 1.09.1939 do Opoczna poczęły napływać rzesze Sulejowian straszliwie poranionych i poparzonych, gdyż Niemcy okrutnie bombardowali Sulejów bombami zapalającymi. Zniszczyli to miasto w 80 %. Potem poczęli napływać ranni żołnierze "Armii Prusy", która m.in. Broniła Ziemi Opoczyńskiej. W murach szpitala św. Władysława w Opocznie ranni pokotem leżeli na korytarzach. Urządzony szpital połowy w murach Szkoły Powszechnej Nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Opocznie okazał się zbawczą przystanią dla rannych żołnierzy i ludności cywilnej.

Śp. Jadwiga Zenobia Strusińska bardzo oddanie pełniła swoją posługę samarytańską wśród rannych. Gotowała strawę, kamała, obmywała rany, zmieniała opatrunki, czuwała przy ciężko rannych.

Wielu żołnierzy polskich umierało w wyniku

poniesionych ran. Pomagała organizować pochówki godne na tamtych czasów.

W tym czasie Niemcy pojmanych do niewoli żołni polskich przetrzymywali w "Domu Strzelca", który w czasie w adaptowali na mleczarnię (dziś magazyn "Inez") Nie troszczyli s wyżywienie tych nieszczęsnych żołnierzy, ale pozwalali przyn strawę. Do tej kuchni jenieckiej bardzo aktywnie włączyła się ś.p. Strusińska.

U schyłku 1939 r. do Opoczna poczęły napływać pierw transporty wysiedlonych Polaków z Poznańskiego, a potem Bydgoskiego, Toruńskiego itp. Organizowano pomieszczeni wyżywienie dla rodaków. Skutecznie włączyła się i wspomini wyżej Jadwiga Zenobia Strusińska. Jeszcze potem w 1944 r. m miejsce Powstanie Warszawskie i poczęły napływać rze w y s i e d l o n y e Warszawiaków. Wielu b chorych na noszach. Kpt. Kazimierz Ekielski j dyrektor szpitala pol Siostram od ś Wincentego a Pa zorganizować w szpi kuchnię dla ty głodujących Rodaków tutaj można było spot wspomnianą samarytan



Ciąg dalszy...

W latach okupa niemieckiej w jej do znajdował się pu kontaktowy Narod Organizacji Wojsko oraz Armii Krajow S ł u ż y ł a p o m o organizując mundury rannych i zmarły żołnierzach, bieliznę partyzantów i wszystko co było niezbędne do działalności partyzanckiej.

Żyła samotnie, cicho i skromnie. Nigdy nie rzuciła się oczy swoją skromną osobą. Cicho żyła i cicho odeszła, jej śmierć została prawie niezauważona. Za jej trumną podążali sąsiedzi, os w jej wieku i starsze znające ją z magła. Niewielka, jak na Opocz była to grupka osób.

Mogiła jej została ciasno obudowana oraz zasłoni pomnikami ludzi zamożnych. Te wielkie bryły pomnikowe zasłoni mały przyziemny pomniczek, który nawet z alei trudno dostrzec. Życia była cicha i skromna, a teraz po śmierci jej mogiła jest skromnie rzucająca się w oczy.

O Panie, przyjmij Jej duszę do Swojej chwały!

Opracował
por. lot. Włodzimierz "Koper" Koperkiw

AK NATANAEL

PISMO PARAFII ŚW. BARTEŁOMIEJA W OPOCZNI

Nr 58

Rok VI

czerwiec 2004



W numerze m.in.:

Pierwsza Komunia Święta w naszej parafii

Ks. Roman Kotlaż - nasz rodzimy Popieluszko

Zaproszenia ze strony st. w.

W opłacznieliu stylu - Haft

Żołnierz NOW i A K.

Muzeum Regionalne
26-300 Opoczno
Plac Zamkowy 1
woj. łódzkie

J a d w i g a Z e n o b i a S T R U S I Ń S K I E J
1906 - 1962
/herbu "SZELIGA"/

Zamieszkała w Opocznie przy

Księdze osób urodzonych znajdujących się w USC Opoczno oraz w Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w.św. Andrzeja i św. Wojciecha pod numerem 90/1906 widnieje Akt Chrztu Św. i Urodzenia J a d w i g i i Z e n o b i i S T R U S I Ń S K I E J córki Aleksandra i Apolonii małżonków Strusińskich, która urodziła się w dniu 07.10.1906 r. w Kraśnicy. Ojciec w tym czasie liczył sobie lat 43, a matka liczyła lat 29.

Świadcami sporządzenia powyższego aktu byli:

Józef Łakomski lat 43 Sporządzony został w dniu 13.12.1906 r.
Karol Białas lat 43
Rodzicami chrzestnymi byli:

Kacper Racki

Antonina Pytlos/z rodziny młynarza na Modrzewiu/.

Sakramentu Chrztu Św. udzielił ks. Kazimierz Podwysocki

W aktach USC Opoczno w Księdze Zmarłych w roku 1962 r. pod nr 95/1962 widnieje akt zgonu J a d w i g i i Z e n o b i i S T R U S I Ń S K I E J córki Aleksandra i Apolonii de domo Kozimińskiej małżonków Strusińskich, urodzonej w dniu 7.10.1906 r. w Kraśnicy, która zmarła w dniu 27.06.1962 r. o godzinie 13,30 w Opocznie. Zgon zgłosiła Janina Elżbieta Kurowska, pracownik umysłowy, zamieszkała w Łodzi przy ul. Rąbińska nr 5.
Grób ziemny z pomnikiem znajduje się na terenie cmentarza św. Marii Magdaleny w Opocznie przy ul. Moniuszki.

Na tym samym cmentarzu znajduje się również mogiła ziemna z kamienną płytą śp. Józefa Strusińskiego, który przeżył 29 lat i zmarł w dniu 19.03.1893 r. / w dniu swoich imienin/. Do ciekawości należy i to, że w XIX w. imię Józef pisało przez "U" otwarte. Taką pisownię spotyka się na "Cmentarzu Łyczakowskim" we Lwowie. Był synem Antoniego i Jadwigi Goszczyńskiej. Akt zgonu nr 73/1893.

Strusińscy to stara szlachta polska, która w czasie powstań narodowych utraciła majątki i pozostawała bez środków do życia. Właściciel Majątku Kraśnica przyjął Strusińskich do siebie zatrudniając we dworze zgodnie z ich pochodzeniem i urodzeniem, aby to nie poniżało godności szlacheckiej. Z takiego m.in. patriotyzmu znany był Dwór w Kraśnicy.

Strusińscy to stara polska szlachta pieczętujący się herbem "SZELIGA" osiadała w Ziemi Częstochowskiej. W II poł. XVII w. wojewodą rawskim/Rawa Maz./ był Krzysztof Strusiński, który w 1674 r. podpisał elekcję krója Jana III Sobieskiego. Opracował: **OPIEKUN MIEJSC PAMIĘCI NARODOWEJ** dnia 23.12.2003 r.

Włodzisław Koper - Koperkiewicz
por. lot. Włodzisław "Koper" Koperkiewicz

L.dz. 42/NSK-412/04

dnia 24.12.2003 r.

Śp. Jadwiga Zenobia STRUSIŃSKA zamieszkała w Opocznie przy Pl. Kilińskiego 8 gdzie przez długie lata prowadziła „magiel”, który był źródłem jej egzystencji. Żyła samotnie i spokojnie. Tak jak żyło cicho i spokojnie odeszła z tej ziemi. W Opocznie i w Kraśnicy nie posiadała krewnych. Pochówkiem jej zajęła się dalsza krewna p. Janina Elżbieta Kurowska/pracownik umysłowy/zam. w Łodzi i ona właśnie zorganizowała pochówek oraz zajęła się ustawieniem nagrobka i ziemnej mogile.

Zmarła za życia udzielała się w różnych organizacjach społecznych w sposób cichy i niezauważalny. W tej chwili nawet już wielu Opoczniaków nie pamięta zmarłą. Jeżeli pamiętają, to niewiele mogą o niej powiedzieć. Ja również pamiętam jako cichą i skromnie ubraną kobietę.

W II poł. sierpnia 1939r. coraz głośniejsz rozlegały się głosy o wojnie z Niemcami. W Opocznie trwały przygotowania na ewentualny wybuch wojny. Dyrektor Szpitala Powiatowego sw. Władysława w Opocznie/Szpitalna 1/śp. kpt. Kazimierz Ekielski zdawał sobie sprawę, że skromny wymiarami budynek szpitalny nie pomieści rannych i chorych.

Wobec powyższego przygotowywano rezerwowo szpital w nowozbudowanym skrzydle Szkoły Powszechnej im. Kazimierza Wielkiego od strony ul. Inowłodzkiej. Brakowało wszystkiego, gdyż szpital był ubogi, a Wydział Powiatowy skąpił tegoż przysłowiowego grosza. Brakowało pościeli i bielizny pościelowej. Zwrócono się o pomoc do mieszkańców Opoczna. M.in. na ten dramatyczny odpowiedziała śp. Jadwiga Zenobia Strusińska, która przyniosła wiele kompletów bielizny pościelowej wraz z pościelą jako dar dla szpitala.

Kpt. dr Kazimierz Ekielski trafnie przewidywał, gdyż z chwilą rozpoczęcia działań wojennych wiele rannych osób cywilnych i wojskowych przybywało. Szpital sw. Władysława nie mógł pomieścić i rannych lokowano w gmachu wspomnianej szkoły. Przy rannych i chorych czuwały nauczycielki, młodzież żeńska klas VI i VII oraz młodzież żeńska dorosła. Była tam też obecna i śp. Jadwiga Z. Strusińska, której „magiel” pracował bezinteresownie dla szpitala w Opocznie.

Niemcy dla żołnierzy polskich wziętych do niewoli w „Domu Strzelca” przy ul. Piotrkowskiej zorganizowali prowizoryczny obóz jeniecki. Natomiast sprawy wyżywienia pozostawili mieszkańcom Opoczna. Nauczycielki i uczennice organizowały żywność/kwestowano/ oraz gotowały strawę w swoich domach i przносиły do wspomnianego „Domu Strzelców”, aby nakarmić zgłodniałych. Jadwiga Z. Strusińska i tutaj była obecna i bardzo ofiarna.

Po upadku „Powstania Warszawskiego” wiele Warszawiaków chorych i rannych napłynęło do Opoczna. Dyr. szpitala kpt. dr Kazimierz Ekielski polecił kuchnię szpitalnej wydawać bezdomnym Warszawiakom posiłki. Szpital był przepełniony. Brakowało wszystkiego. I tutaj znów służyła swoją pomocą śp. Jadwiga Zenobia Strusińska. Przynosiła własną bieliznę pościelową, pomagała gotować i wydawać posiłki.

Była cichym żołnierzem NOW, a potem AK. W domu był punkt kontaktowy. Dla leśnych oddziałów organizowała opatrunki, bieliznę osobistą oraz żywność. Nigdy nie obnosiła się swoją przeszłością. Była cicha i bardzo skromna.

Pracownik
por. Iol. Włodzimierz Koper Koperkiwicz
OPIEKUN MIĘSC PAMIĘCI NARODOWEJ
Dziękuję
Koperkiwicz

MUZEUM REGIONALNE
w Opcznie
Pl. Zamkowy 1.

13/2003

1. Nazwa obiektu: Ziemia mogiła z pomnikiem śp. Jadwigi Zenobii STRUSIŃSKIEJ	
2. Nazwa lokalna obiektu: Grób, pomnik Jadwigi Strusińskiej z "Magla"	
3. Położenie obiektu: Rzym.-Kat. Cpoczno ul. Moniuszki sw. Bartłomieja Cmentarz sw. Marii Magdaleny Cpoczno O P O C Z N O Łódzkie miejsowość parafia poczta gmina woj.	
4. Otoczenie obiektu: Bryła kościoła sw. Marii Magdaleny, liczne pomniki "lastrykowe", krajobraz cmentarny.	
5. Rok zbudowania: 1962 r.	6. Fundator: Janina Elżbieta KUROWSKA, Łódź ul. 7. Wykonawca: Zakł. Kam. Stanisława Wielochy w Cpocznie ul. Moniuszki nr 20
8. Opis bryły zewnętrznej obiektu: Mogiła ziemna została obramowana sztucznym tworzywem ceramicznym na planie prostokąta, które to tworzywo zwane jest "betonem". Następnie od góry przykryto "lastrykową" płytą/sztucznym tworzywem ceramicznym/. Wezgiowie wieńczy prostokątna niewielka płyta, która u góry w lewym rogu ozdobiona jest fot. zmarłej. obok: ŚP i prosty krzyż o rzymskiej konfiguracji, Jadwiga STRUSIŃSKA żyła lat 56.	
9. Materiał użyty do wyrobu: Csnowa cementowa, piasek murarski, dekoracyjne kruszywo kamienne.	10. Wymiary zasadnicze: Mogiła o szer. 1.27 m, dł. 2.57 m wys. 30 cm Płyta z fot. i napisem z danymi osobowymi o wym: szer. 34 cm, dł. 70 cm
11. Historia i legendy związane z obiektem: ZM. 27.VI.62 r./1962 r./. Strusińscy to stara polska szlachta pieczętująca się herbem "SZELIGA" osiedlająca się w Ziemi Częstochowskiej. W II poł. XVII w. wojewoda rawski/Rawa Maz./Krzysztof Strusiński w 1674 podpisał elekcję krója Jana III Sobieskiego. Wojny, powstania narodowe i inne zawieruchy wojenne łącznie z rasyfikacją sprawiły, że Strusińscy utracili wszystko i pozostawali bez środków do życia. Przygarnął ich Dwór Kraśnica i pp. Jaxa Gryf-Bąkowsky przygarnęli do siebie dając stosowne zajęcie zgodne z ich pochodzeniem.	

L.dz. 42/WSK-412/04

118

ciąg dalszy nr 2
Śp. Jadwiga Zenobia Strusińska

12. Uwagi: Z takiej właśnie rodziny wywodzi się śp. Jadwiga Zenobia Strusińska córka Aleksandra i Apolonii de domo Kozimińska małżonków Strusińskich, ur. dn. 7.10.1906 r. w Krasnicy, pow. opoczyński/Akt Ur. nr 90/1906 Krasnica/USC Opoczno/, która zmarła w dniu 27.06.1962 r. w Opocznie o godzinie 13.30. Zamieszkiwała w Opocznie przy Pl. J. Kilińskiego 8/posesja pp. Rakowskich/. W tym miejscu prowadziła "MAGIEL", z którego utrzymywała się. Była stanu wolnego. Udzielała się w życiu Parafii Rzym.-Kat. Sw. Bartłomieja w Opocznie. W drugiej poł. sierpnia 1939r. pomagała organizować zapasowy/rezerwowy/szpital w gmachu Szkoły Powszechnej Nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Opocznie/od strony ul. Inowłodzkiej/. Szpital Powiatowy sw. Władysława w Opocznie przy ul. Szpitalnej 1 był ubogi i zwrócił się z apelem o pomoc do Opoczniaków. Z miejsca odpowiedziała śp. Jadwiga Zenobia Strusińska oddając na ten cel wiele kompletów własnej bielizny pościelowej. Pomagała urządzać posłania szpitalne. Z chwilą wybuchu działań wojennych opiekowała się rannymi i pielęgnowała żołnierzy rannych z "Armii Prusy", która broniła Ziemi Opoczyńskiej. Organizowała pochówki zmarłych z ran żołnierzy polskich. Pomagała Rodakom wysiedlanym z Poznańskiego, Bydgoskiego i Toruńskiego, a m.in. wysiedlanym Warszawiakom w czasie "Powstania Warszawskiego". Pomagała przy szpitalu prowadzić kuchnię dla wysiedlonych. Została żołnierzem NOW i AK szyjąc i dostarczając bieliznę

13. Uwagi: dla leśnych oddziałów partyzanckich. Opiekowała się rannymi partyzantami przebywającymi w Szpitalu sw. Władysława w Opocznie/Szpitalna 1/. W jej domu był punkt kontaktowy. Była to osoba o wielkim sercu i wielkiej dobroci oraz pokory ewangelicznej. Akt zgony wyżej wymienionym figuruje pod nr 94/1962 USC Opoczno. Pochówkiem tej zmarłej zajmowała się dalsza krewna p. Janina Elżbieta Kurowska zam. w Łodzi przy ul. Rąbieńska 5.

Informator:

nazwisko Marianna Wojciechowska-Jeżyna
rok. ur. 1922 r. Opoczno
adres Opoczno ul. B. Ljmanowskiego 10

Kto notował:

por. lot. Włodzimierz Koperkiewicz
zam. Ogonowice 186
26-300 Opoczno
woj. łódzkie

14. Fotografował:

Por. lot. Włodzimierz "Koper"-Koperkiewicz

15. Data:

23.10.2003 r.

16. Opracował:

Por. lot. Włodzimierz "Koper"-Koperkiewicz

17. Data:

24.12.2003 r.

VI Fotografie
- ksewo



ciąg calszy nr 2

Janwiga Zenobia STRUSIŃSKA

/1906-1962/

Mogiła ziemna z pomnikiem na terenie cmentarza sw. Marii Magdaleny w Cpodcznie przy ul. Stanisława Moniuszki/Stare Miasto/.



Opracował: OPIEKUN MIEJSC PAMIĘCI NARODOWEJ
fotografował: por. lot. H. Czimirz "Kaper"-Kaperkiewicz
na. Jan. Włodzimierz "Kaper" Kaperkiewicz

dnia 24.12.2003 r.

dnia 23.10.2003 r.

STRUSIŃSKA Jadwiga

